

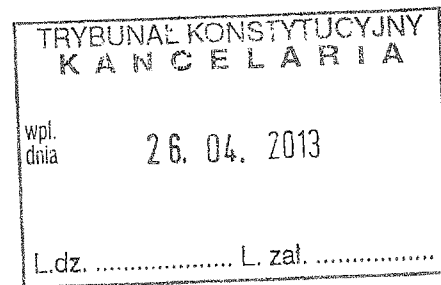


RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 25 kwietnia 2013 r.

PG VIII TK 128/12

SK 62/12



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną V Spółki Akcyjnej
z siedzibą w W o stwierdzenie, że:

- art. 89 § 1 zdanie drugie w związku z art. 129 § 2 i 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w związku z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. Nr 10 z 2010 r., poz. 65 ze zm.) i art. 21 ust. 1 tej ustawy, rozumiany w ten sposób, że radca prawny, będący pełnomocnikiem dalszym, nie jest uprawniony do poświadczenia zgodności z oryginałem odpisu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego reprezentowanej przez niego strony postępowania, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz z art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 oraz z art. 2 w związku z art. 31 ust. 1 i w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji

- na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

- 1) art. 89 § 1 zdanie drugie ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w zakresie, w jakim przesądza, że radca prawny, będący pełnomocnikiem dalszym, nie jest uprawniony do uwierzytelnienia odpisu pełnomocnictwa oraz odpisów innych dokumentów wykazujących umocowanie pełnomocnika głównego, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) w pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – ze względu na niedopuszczalność orzekania.

UZASADNIENIE

Skarga konstytucyjna V Spółki Akcyjnej z siedzibą w W została wywiedziona na tle następującego stanu faktycznego.

Postanowieniem z dnia grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy W odrzucił sprzeciw Skarżącej spółki od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanego w dniu czerwca 2010 r. Uzasadniając rozstrzygnięcie sąd uznał, iż odpis z KRS pozwanej został złożony w terminie, jednak został poświadczony za zgodność z oryginałem nie przez pełnomocnika (radcę prawnego), umocowanego bezpośrednio przez stronę pozwaną i składającego sprzeciw, lecz przez radcę prawnego, będącego pełnomocnikiem dalszym, który – wraz z odpisem KRS przez siebie uwierzytelnionym – złożył swoją substytucję do występowania w przedmiotowej sprawie. Sąd podkreślił, że zakres uwierzytelniania przez radcę prawnego innych dokumentów niż pełnomocnictwo określa art. 129 § 2 k.p.c.,

co jednak nie przesądza, że na tej podstawie każdy radca prawny ma prawo poświadczania odpisu z KRS, w przeciwnym wypadku zbędne byłoby wprowadzenie zmian do art. 89 § 1 k.p.c. Przepis art. 129 k.p.c. wiąże się z regulacją zawartą w art. 128 k.p.c., stanowiącym, iż do pisma procesowego należy dołączyć jego odpisy i odpisy załączników dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom. Dotyczy to jednak powołanych dowodów z dokumentów, a nie odpisu pełnomocnictwa i odpisu z KRS.

Sąd Okręgowy w W , postanowieniem z dnia kwietnia 2011 r., oddalił zażalenie Skarżącej, stwierdzając, że – wobec zmiany przepisu art. 6 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 Nr 10, poz. 65 ze zm.; dalej: u.r.p.) – należy przyjąć, iż art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. stanowi potwierdzenie uprawnienia radcy prawnego do uwierzytelniania odpisów dokumentów jedynie w zakresie wynikającym z tego przepisu. Zakres uwierzytelniania przez radcę prawnego innych dokumentów niż pełnomocnictwo określa natomiast art. 129 § 2 k.p.c. Przyjęcie, że pełnomocnik będzie skutecznie występował w sprawie, zależy od prawidłowości złożonego pełnomocnictwa, gdy jest ono udzielane przez osobę prawną. Zatem odpis z KRS jest tym dokumentem, który – w rozumieniu art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. – wykazując umocowanie osób podpisanych pod pełnomocnictwem, wykazuje również umocowanie pełnomocnika procesowego i prawidłowość tego pełnomocnictwa. Zakres uwierzytelniania pełnomocnictwa procesowego nie uległ – zdaniem sądu – zmianie w stosunku do poprzednich regulacji, poza uprawnieniem do uwierzytelniania również odpisów innych dokumentów wykazujących umocowanie. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, powstałe na tle poprzedniego stanu prawnego, znalazło bowiem „potwierdzenie ustawowe”. Sąd wskazał, że pełnomocnictwo substytucyjne jest skutecznie udzielone, gdy zostało udzielone przez prawidłowo umocowanego pełnomocnika. Dlatego też to pełnomocnik Skarżącej był obowiązany złożyć zarówno pełnomocnictwo, jak

też przez siebie uwierzytelniony odpis dokumentu z KRS, aby można było uznać prawidłowość udzielonego pełnomocnictwa. Złożenie odpisu z KRS – uwierzytelnionego przez pełnomocnika substytucyjnego – nie stanowiło prawidłowego usunięcia braków formalnych pełnomocnictwa procesowego, udzielonego pełnomocnikowi podejmującemu pierwszą czynność procesową. Sąd podkreślił wreszcie, że to nie pełnomocnik substytucyjny podpisał sprzeciw od nakazu zapłaty. Pismo to podpisał pełnomocnik główny, toteż ten właśnie pełnomocnik miał obowiązek wykazać własne umocowanie.

Zdaniem Skarżącej, takie rozumienie przepisów powołanych w *petitum* skargi konstytucyjnej, skutkiem czego radca prawny, będący pełnomocnikiem dalszym, nie może poświadczyć za zgodność z oryginałem odpisu z rejestru przedsiębiorców KRS reprezentowanej przez niego strony, jest niezgodne z art. 45 ust. 1 i art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 oraz z art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 i w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Uzasadniając przedstawione zarzuty wobec zaskarżonego unormowania art. 89 § 1 zdanie drugie w związku z art. 129 § 2 i 3 k.p.c. oraz w związku z art. 6 ust. 3 i art. 21 ust. 1 u.r.p., Skarżąca stwierdziła, że na skutek zastosowania tych przepisów pozbawiono ją możliwości przedstawienia swoich racji sądowi, który sprawę rozstrzygnął w oparciu wyłącznie o argumenty przeciwnika procesowego (powoda).

W skardze konstytucyjnej wyrażono pogląd, że treść normy prawnej, zdekodowanej z zaskarżonych przepisów, jest determinowana powszechną praktyką sądową. Mimo zmiany brzmienia przepisów art. 89 § 1 k.p.c. oraz art. 129 k.p.c., a także dodania do art. 6 u.r.p. ustępu 3, praktyka sądów w procesie ich interpretacji nie uległa zmianie, w szczególności w zakresie wywodzonej z powołanych przepisów reguły, iż pełnomocnictwo dalsze, udzielone osobie mającej prawo uwierzytelniania dokumentów składanych wraz z pismem

procesowym, nie obejmuje prawa do uwierzytelniania odpisu z KRS strony postępowania.

Skarżąca podkreśliła, że w sprawie, na tle której wywiedziono skargę konstytucyjną, strona została wyeliminowana z procesu tylko ze względu na to, że dokument, który został przedstawiony, nie był uwierzytelniony przez pełnomocnika głównego, lecz przez pełnomocnika dalszego, który był – co do zasady – uprawniony do uwierzytelniania odpisów dokumentów w postępowaniu, w którym uczestniczył. Oznacza to, że w sprawie Skarżącej wymogi formalne, dotyczące pism procesowych, zyskały prymat nad materialnym prawem do merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd. Tymczasem w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, mimo ogólnej aprobaty dla istnienia – w postępowaniach odrębnych – surowszych, niż w postępowaniu zwykłym, rygorów w zakresie konsekwencji niezachowania warunków formalnych wnoszonych pism procesowych, zwłaszcza przygotowanych przez profesjonalnych pełnomocników (wtedy, gdy środki te zmierzają do realizacji zasady szybkości postępowania), wskazuje się także, iż nie można przyspieszać postępowania za wszelką cenę i w imię szybkości rozpoznania sprawy poświęcać ochronę praw podmiotowych przez wprowadzenie unormowania, którego realizacja charakteryzuje się nadmiernym i bezwzględny w skutkach formalizmem.

Zdaniem Skarżącej, kwestionowana regulacja sprzeciwia się także, zdefiniowanej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zasadzie sprawiedliwości proceduralnej, bowiem brak możliwości poświadczania przez pełnomocnika dalszego (substytucyjnego) odpisu z KRS reprezentowanej strony powoduje, że nie może ona przedstawić swoich argumentów, a sąd rozpoznający sprawę przyznaje rację argumentom tylko jednej strony, będąc przy tym – *de facto* – zwolnionym z merytorycznego uzasadnienia rozstrzygnięcia.

Skarżąca, oceniając kwestionowaną regulację z punktu widzenia art. 31 ust. 3 Konstytucji, stwierdziła, że sankcja za naruszenie normy, wynikającej z zakwestionowanych przepisów, polegająca na odrzuceniu środka prawnego umożliwiającego wdrożenie się w spór, jest „nieadekwatna do ewentualnego naruszenia norm postępowania cywilnego”. Jak podkreśliła Skarżąca, „żaden z sądów rozpoznających sprawę nie kwestionował ani prawdziwości poświadczenia przez substytutę odpisu z rejestru [S]karżącej, ani prawidłowości ustanowienia pełnomocnika dalszego, ani uprawnienia [p]rezesa [z]arządu pozwanej spółki do ustanowienia pełnomocnika. Sąd kwestionował jedynie formę dokumentu uznając, że w oparciu o odpis z KRS uwierzytelniony przez pełnomocnika dalszego nie może stwierdzić czy pełnomocnik główny został prawidłowo ustanowiony”. Skarżąca wskazała, że brak jest wartości konstytucyjnych, których ochronie miałyby służyć zakwestionowana norma.

Skarżąca dodała także, iż ukształtowana w orzecznictwie treść normy wynikającej z art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 129 § 2 i 3 k.p.c. oraz w związku z art. 6 ust. 3 i art. 21 ust. 1 u.r.p. odbiega od wyraźnie wyartykułowanych intencji projektodawców ustawy o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów.

Zaskarżona norma prawna – wedle Skarżącej – nie chroni żadnej wartości konstytucyjnej, nie znajduje oparcia w świetle intencji ustawodawcy i – w istocie – nie spełnia żadnej roli.

Zaskarżony przepis art. 89 § 1 k.p.c. ma następujące brzmienie:

„Art. 89. § 1. Pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa wraz z odpisem dla strony przeciwnej. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im

pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Sąd może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony. Zdania pierwszego nie stosuje się w przypadku dokonania czynności procesowej w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednak pełnomocnik powinien powołać się na pełnomocnictwo, wskazując jego datę, zakres oraz okoliczności wymienione w art. 87.”.

Aktualny kształt przepisu art. 89 § 1 k.p.c. jest wynikiem nowelizacji przeprowadzonej ustawą z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 26, poz. 156 ze zm.; dalej ustawa z 9 stycznia 2009 r.), której głównym celem było wprowadzenie do Kodeksu postępowania cywilnego elektronicznego postępowania upominawczego. W zaskarżonym przepisie dodano wówczas – na mocy art. 1 pkt 4 ustawy z 9 stycznia 2009 r. – zdanie czwarte w brzmieniu: „Zdania pierwszego nie stosuje się w przypadku dokonania czynności procesowej w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednak pełnomocnik powinien powołać się na pełnomocnictwo, wskazując jego datę, zakres oraz okoliczności wymienione w art. 87.”. Jako datę wejścia w życie tej ustawy wskazano 1 stycznia 2010 r. (art. 10 powołanej ustawy nowelizującej).

Jeszcze przed wejściem w życie wskazanej zmiany, na mocy art. 10 ustawy z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (Dz. U. Nr 216, poz. 1676; dalej: ustawa z 23 października 2009 r.), dokonano zmiany art. 1 pkt 4 ustawy z 9 stycznia 2009 r., który otrzymał brzmienie:

„4) w art. 89 § 1 otrzymuje brzmienie: «§ 1. Pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także radca

Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Sąd może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony. Zdania pierwszego nie stosuje się w przypadku dokonania czynności procesowej w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednak pełnomocnik powinien powołać się na pełnomocnictwo, wskazując jego datę, zakres oraz okoliczności wymienione w art. 87.”.

Na podstawie art. 12 ustawy z 23 października 2009 r. zmiana brzmienia art. 1 pkt 4 ustawy z 9 stycznia 2009 r. weszła w życie w dniu 31 grudnia 2009 r., zatem ostatecznie treść art. 89 § 1 k.p.c. została ukształtowana przez ustawę z 23 października 2009 r. Istotą tej nowelizacji było umożliwienie profesjonalnym pełnomocnikom stron, wykonującym zawody zaufania publicznego, uwierzytelniania odpisów wszystkich dokumentów wskazujących ich umocowanie. Poszerzono także – o radców Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa – krąg podmiotów upoważnionych do uwierzytelniania odpisów pełnomocnictwa.

Ostatnia zmiana, jakiej podlegał przepis art. 89 § 1 k.p.c., wynika z art. 1 pkt 13 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381). Dotyczy ona jedynie zdania pierwszego zaskarżonego przepisu wskazując, że pełnomocnik, dołączając do akt sprawy – przy pierwszej czynności procesowej – pełnomocnictwo, winien dołączyć także jego odpis dla strony przeciwnej (art. 89 § 1 zdanie pierwsze *in fine*). Ze względu na zakres zaskarżenia, objęty skargą konstytucyjną spółki V , zmiana ta jest obojętna z punktu widzenia zarzutów przedstawionych wobec art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c.

Powołana ustawa z dnia 23 października 2009 r. wprowadziła ponadto zmiany w, również zaskarżonym (w zakresie jego §§ 2 – 3), art. 129 k.p.c. Dotychczasowa treść tego unormowania stała się paragrafem 1 artykułu 129 k.p.c., do którego dodano §§ 2 – 4 (art. 2 pkt 1 ustawy z 23 października 2009 r.). Obecnie przepis art. 129 k.p.c. ma następujące brzmienie:

„Art. 129. § 1. Strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą.

§ 2. Zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

§ 3. Zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa ma charakter dokumentu urzędowego.

§ 4. Jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, sąd, na wniosek strony lub z urzędu, zażąda od strony składającej odpis dokumentu, o którym mowa w § 2, przedłożenia oryginału tego dokumentu.”.

Przedmiotem zaskarżenia uczyniono w skardze konstytucyjnej również przepisy ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.). Pierwszy z nich to art. 6 ust. 3. Ustawa z 23 października 2009 r. do przepisu art. 6 ustawy o radcach prawnych, który w dniu wejścia w życie noweli zawierał jedynie ustęp 1 w brzmieniu: „Zawód radcy prawnego

polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami.” (ust. 2 tego artykułu utracił moc obowiązującą wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, OTK ZU nr 10/2006, poz. 149), dodała ustęp 3 o następującej treści:

„Radca prawny ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie – również godzinę dokonania czynności. Jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia), radca prawny stwierdza to w poświadczeniu.”.

Ostatnim z zakwestionowanych w skardze konstytucyjnej przepisów jest unormowanie zawarte w art. 21 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym „[r]adca prawny może udzielić dalszego pełnomocnictwa (substytucji) innemu radcy prawnemu, adwokatowi, prawnikowi zagranicznemu wykonującemu stałą praktykę w zakresie wynikającym z ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej”.

Przed podjęciem merytorycznej oceny zarzutów Skarżącej spółki należy przypomnieć, że kontrola konstytucyjności, inicjowana w wyniku skargi konstytucyjnej, nie jest kontrolą abstrakcyjną, lecz kontrolą konkretną. Przedmiotem kontroli, jak wielokrotnie podkreślał Trybunał Konstytucyjny, jest ta norma, która wiąże się ze stanem faktycznym skargi, w przeciwnym razie nadawałoby to postępowaniu prowadzonemu na skutek skargi konstytucyjnej charakter *actio popularis* (*vide* – postanowienie z dnia 22 maja 2007 r., sygn.

SK 38/05, OTK ZU Nr 6/A/2007, poz. 59, wyrok z dnia 12 grudnia 2005 r., sygn. SK 20/04, OTK ZU Nr 11/A/2005, poz. 133 oraz wyrok z dnia 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU Nr 2/1999, poz. 24).

Sądy, rozstrzygając ostatecznie sprawę Skarżącej, zastosowały normę prawną, wedle której „radca prawny będący pełnomocnikiem dalszym nie jest uprawniony do poświadczenia zgodności z oryginałem odpisu z rejestru przedsiębiorców KRS reprezentowanej przez niego strony” (pismo pełnomocnika Skarżącej w odpowiedzi na zarządzenie Sędziego Trybunału z dnia 8 września 2011 r., s. 3). Norma ta jest dekodowana z zaskarżonego przepisu art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., którego brzmienie zawiera wszystkie elementy konieczne do jej odtworzenia. Z treści uzasadnień rozstrzygnięć sądowych, zapadłych w sprawie Skarżącej, również wynika, że wydano je na podstawie art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. Pozostałe, zakwestionowane w skardze konstytucyjnej jako związkowe, przepisy: art. 129 § 2 i 3 k.p.c. oraz art. 6 ust. 3 i art. 21 ust. 1 u.r.p., jakkolwiek część z nich wzięto pod uwagę i poddano analizie przez sądy orzekające w sprawie Skarżącej, nie posłużyły do rekonstrukcji podstawy prawnej wydanych orzeczeń.

W przypadku przepisu art. 129 k.p.c., którego paragrafy 2 i 3 zostały zaskarżone w przedmiotowej skardze konstytucyjnej, należy zauważyć, iż reguluje on sytuację, gdy strona powołała się na dowód z dokumentu. Przepis ten daje bowiem stronie prawo do zaznajomienia się z oryginałem każdego dokumentu, na jaki powołuje się strona przeciwna. Należy podkreślić, że zobowiązanie strony, powołującej się na dokument, do złożenia go w oryginale w sądzie jeszcze przed rozprawą, jeżeli zażąda tego strona przeciwna, zostało uzupełnione postanowieniami umożliwiającymi zastąpienie dokumentu jego odpisem poświadczonym za zgodność z oryginałem przez notariusza albo przez

występującego w sprawie pełnomocnika strony, będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Poświadczeniu takiemu nadany został charakter dokumentu urzędowego (art. 129 § 2 i 3 k.p.c.). Przysługującego profesjonalnym pełnomocnikom uprawnienia do uwierzytelnienia odpisu udzielonego im pełnomocnictwa (także innych dokumentów wykazujących ich umocowanie) nie należy utożsamiać z poświadczeniem za zgodność z oryginałem, o którym mowa w art. 129 k.p.c., choćby dlatego, że poświadczeniu takiemu nie nadano charakteru dokumentu urzędowego. Jest to zrozumiałe – jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego – skoro poświadczenie dokumentu pełnomocnictwa i dalszych dokumentów wykazujących umocowanie przez osobę, której to umocowanie dotyczy, niesie w sobie niebezpieczeństwo braku bezstronności (*vide* – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2011 r., sygn. III CZP 70/11, OSNC nr 6/2012, poz. 73). Zakresy normowania art. 129 k.p.c. i art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. są zatem odmienne (por. także – Bartosz Draniewicz, *Uwierzytelnianie dokumentów przez pełnomocników – zmiany w procedurze cywilnej*, Monitor Prawniczy, nr 10/2010 r., *Legalis*).

Gdy idzie o przepis art. 6 ust. 3 u.r.p., to rozróżnić należy jego dwie płaszczyzny normowania. Po pierwsze, przepis ten określa, że radcowie prawni są uprawnieni do sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem – w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Jednym z tych odrębnych przepisów jest regulacja zawarta w art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., zaskarżona w niniejszej sprawie. Zatem dla rekonstrukcji zakwestionowanej w skardze konstytucyjnej normy prawnej nie jest konieczne powołanie art. 6 ust. 3 u.r.p. Po wtóre, przedmiotem normowania wskazanego przepisu jest ściśle określenie sposobu sporządzenia poświadczenia za zgodność przez radcę prawnego. Ma on zastosowanie również do uwierzytelniania odpisu pełnomocnictwa (art. 89 § 1 k.p.c.). Ten aspekt nie jest jednak w żaden sposób kwestionowany przez Skarżącą.

W odniesieniu do przepisu art. 21 ust. 1 u.r.p., który potwierdza jedynie możliwość udzielenia – przez radcę prawnego – dalszego pełnomocnictwa (substytucji) innemu radcy prawnemu, adwokatowi lub prawnikowi zagranicznemu wykonującemu stałą praktykę w zakresie wynikającym z ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej, należy stwierdzić, iż pozostaje on bez znaczenia dla rekonstrukcji normy prawnej zakwestionowanej w skardze konstytucyjnej i *de facto* nie jest przez Skarżącą kwestionowany.

Podsumowując, należy przyjąć, że w zakresie dotyczącym badania konstytucyjności zaskarżonych przepisów art. 129 § 2 i 3 k.p.c. oraz art. 6 ust. 3 i art. 21 ust. 1 u.r.p., postępowanie podlega umorzeniu wobec niedopuszczalności orzekania.

Ocenę konstytucyjności art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. należy poprzedzić przytoczeniem najważniejszych tez uzasadnienia do senackiego projektu ustawy o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (druk sejmowy VI kadencji nr 2064). Uzasadnienie projektu ustawy wnoszonej do Sejmu nie jest wprawdzie częścią tego aktu normatywnego, jednak może ono – pomocniczo – stać się źródłem dyrektyw wykładni funkcjonalnej, jednak tylko niesprzecznych z wykładnią językową i wykładnią systemową, a więc tymi rodzajami wykładni, które interpretują treści normatywne przepisów prawnych oraz uwzględniają zasady systemu prawa (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2008 r., sygn. P 32/06, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 138). Chodzi tu przede wszystkim o ustalenie celu ustawodawcy, który umożliwi wybór jednego z możliwych rozumień tekstu prawnego (*vide* – Zygmunt Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Wydawnictwo LEX a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 75).

W powołanym dokumencie stwierdzono, że celem tej nowelizacji jest odformalizowanie postępowania cywilnego, administracyjnego, sądowoadministracyjnego oraz podatkowego poprzez racjonalizację istniejącego obowiązku dołączania do akt sprawy dokumentów oryginalnych lub ich odpisów notarialnych. Zmiana miała polegać na szerszym niż dotychczas umożliwieniu uwierzytelniania odpisów dokumentów przez profesjonalnych pełnomocników stron, reprezentujących zawody zaufania publicznego. Zdaniem projektodawców, brak było – w dotychczasowym stanie prawnym – „generalnego zapisu” określającego, jaką moc mają dokumenty poświadczane za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, adwokata czy też rzecznika patentowego bądź radcy Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Tego rodzaju regulacji nie przewidywały przede wszystkim tzw. ustawy korporacyjne. W każdym bowiem przypadku – jak wskazano w powołanym dokumencie – bezwzględnie koniecznym jest dołączenie oryginału dokumentu (poza nielicznymi wyjątkami, do których należał m.in. przepis art. 89 § 1 k.p.c. – w brzmieniu sprzed nowelizacji). Tak formalistyczne podejście było do pewnego stopnia łagodzone praktyką stosowania prawa, w której przyjmowano, że kopie dokumentów, jeśli są poświadczane za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika, mają moc taką, jak dokumenty oryginalne. Od praktyki tej poczęto jednak odstępować wskutek działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego, restrykcyjnie – w omawianym znaczeniu – wykładającego m.in. przepis art. 89 § 1 k.p.c., w szczególności w zakresie sposobu wykazania umocowania profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego osobę prawną.

Należy podkreślić, że w uzasadnieniu senackiego projektu ustawy o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów, przedmiotem analizy uczyniono nie tylko art. 89 § 1 k.p.c., ale także, a może nawet przede wszystkim, przepis art. 129 k.p.c. Z tego wynika – jak się wydaje – zamieszczone w powołanym dokumencie stwierdzenie, że „w realiach

nowoczesnej gospodarki rynkowej, wymóg dołączenia do akt oryginałów dokumentów należy uważać już za zbytnią formalność, utrudniającą niepotrzebnie obywatelom, a zwłaszcza przedsiębiorcom, dochodzenie swych praw. Te same bowiem dokumenty mogą być stronie potrzebne równocześnie w kilku postępowaniach, nie wspominając o tym, że szereg dokumentów (tu wskazano m.in. odpis z KRS) ma dla przedsiębiorców kluczowe znaczenie i zmuszeni są oni wielokrotnie przedkładać je w różnych postępowaniach. Generuje to dodatkowo niemałe koszty związane z uzyskaniem oryginału dokumentu, bądź jego notarialnego odpisu” (*ibidem*, s. 6).

Proponowana nowelizacja art. 89 § 1 k.p.c. miała na celu „uniknięcie sytuacji, związanych z dotychczasowym brzmieniem art. 89 § 1 k.p.c., który zakłada, iż pełnomocnik może uwierzytelnić tylko odpis swojego pełnomocnictwa, ale już nie np. pełnomocnictwa podstawowego, gdy pełnomocnik działający jest pełnomocnikiem podstawowym. Prowadzi to do sytuacji, w której radca prawny gminy, działający w oparciu o pełnomocnictwo udzielone przez kierownika gminnej jednostki organizacyjnej, mógł uwierzytelnić odpis udzielonego mu pełnomocnictwa, ale w celu uwierzytelnienia pełnomocnictwa kierownika jednostki musiał udawać się do notariusza” (*ibidem*, s. 8).

W skardze konstytucyjnej wskazuje się, że, mimo nowelizacji art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., utrwalona linia orzecznicza Sądu Najwyższego, ukształtowana na gruncie poprzedniego brzmienia zaskarżonego unormowania, nie uległa zmianie.

Odnosząc się do tego założenia, należy przypomnieć, że na tle art. 89 § 1 zdania drugiego k.p.c., w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 9 stycznia 2009 r. (której kształt ostatecznie zdeterminowała ustawa z dnia 23 października

2009 r.), w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowały się dwie rozbieżne linie, dotyczące zakresu uprawnienia profesjonalnego pełnomocnika do uwierzytelniania odpisu pełnomocnictwa.

W pierwszej, którą można określić jako rygorystyczną, za reprezentatywne należy uznać uchwały: z dnia 19 maja 2004 r., sygn. CZP 21/04 (OSNC nr 7 – 8/2005, poz. 118) oraz z dnia 23 stycznia 2009 r., sygn. III CZP 118/08 (OSNC nr 6/2009, poz. 76).

W uchwale z dnia 19 maja 2004 r. Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli radca prawny został umocowany na podstawie dalszego pełnomocnictwa procesowego, jest on uprawniony do uwierzytelnienia jedynie odpisu swego pełnomocnictwa. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia – zdaniem Sądu Najwyższego – przede wszystkim fakt, że radca prawny (adwokat, rzecznik patentowy) może uwierzytelnić jedynie odpis tego pełnomocnictwa, które zostało jemu udzielone. W wypadku zaś, gdy radca prawny (adwokat, rzecznik patentowy) działa na podstawie pełnomocnictwa substytucyjnego, pełnomocnictwem, które zostało mu udzielone, jest tylko pełnomocnictwo substytucyjne. Niczego nie zmienia tu okoliczność, że pełnomocnik substytucyjny, tak jak „zwykły” pełnomocnik, jest bezpośrednio reprezentantem głównego mocodawcy i dokonane przez niego czynności procesowe odnoszą skutek wobec tego mocodawcy. Ponadto przyznanie radcy prawnemu (adwokatowi, rzecznikowi patentowemu) uprawnienia do uwierzytelnienia odpisu udzielonego mu pełnomocnictwa ma charakter wyjątkowy, stąd nieuzasadniony byłby wniosek, że skoro radca prawny (adwokat, rzecznik patentowy) może w ogóle uwierzytelnić odpis udzielonego jemu pełnomocnictwa, to może również z tego tytułu uwierzytelnić odpis pełnomocnictwa udzielonego osobie, która jako pełnomocnik strony (uczestnika postępowania) sporządziła pełnomocnictwo substytucyjne dla radcy prawnego (adwokata, rzecznika patentowego).

W uchwale z dnia 23 stycznia 2009 r. uznano z kolei, iż adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy będący dalszym pełnomocnikiem nie może uwierzytelnić odpisu pełnomocnictwa podstawowego, bowiem użyty w zdaniu drugim art. 89 § 1 k.p.c. zwrot „udzielonego im pełnomocnictwa” może być odnoszony tylko do tego pełnomocnictwa, które zostało pełnomocnikowi udzielone, a więc albo pełnomocnictwa podstawowego, albo dalszego pełnomocnictwa. Dalszy pełnomocnik, wykazując swoje umocowanie do działania w imieniu strony, powinien przedstawić dokument zawierający pełnomocnictwo podstawowe, udzielone przez stronę, oraz dalsze pełnomocnictwo, którego – jak wyraźnie wynika z art. 91 pkt 3 k.p.c. – udziela pełnomocnik umocowany przez mocodawcę. Skoro zatem radca prawny (adwokat, rzecznik patentowy) może uwierzytelnić odpis udzielonego mu pełnomocnictwa, to chodzić może albo o pełnomocnictwo podstawowe, udzielone przez stronę, albo o dalsze pełnomocnictwo (substytucyjne), udzielone przez pełnomocnika podstawowego. Przepis art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. zatem wskazuje, że pełnomocnik substytucyjny nie może uwierzytelnić odpisu pełnomocnictwa podstawowego, gdyż nie jemu zostało ono udzielone. Wniosku tego – podkreślił Sąd Najwyższy – nie podważa fakt, że pełnomocnik substytucyjny podejmuje czynności procesowe skuteczne bezpośrednio wobec strony (uczestnika postępowania), a więc wobec głównego mocodawcy, w art. 89 § 1 k.p.c. nie chodzi bowiem o skuteczność czynności procesowych, ale o wykazanie ciągu umocowania, prowadzącego od podejmującego czynność procesową pełnomocnika do mocodawcy. Jeżeli tym pełnomocnikiem jest dalszy pełnomocnik (substytut), to wykazanie umocowania następuje przez dołączenie oryginału dalszego pełnomocnictwa udzielonego przez pełnomocnika podstawowego albo uwierzytelnionego przez substytutu odpisu tego pełnomocnictwa oraz oryginału pełnomocnictwa udzielonego przez mocodawcę pełnomocnikowi podstawowemu albo odpisu tego pełnomocnictwa przez owego pełnomocnika podstawowego uwierzytelnionego. Rozciągnięcie

pojęcia pełnomocnictwa udzielonego pełnomocnikowi procesowemu na inne dokumenty, w szczególności na inne pełnomocnictwa występujące w ciągu umocowań osób, prowadzącym do uppełnomocnienia radcy prawnego, adwokata lub rzecznika patentowego, jest rozszerzającą wykładnią przepisu szczególnego, do czego nie uprawnia nawet wzgląd na praktyczne trudności związane z uwierzytelnianiem tych dokumentów przez notariusza.

Sąd Najwyższy w obu powołanych uchwałach zwrócił ponadto uwagę, że uwierzytelnianie odpisów dokumentów co do zasady powierzone zostało notariuszom, wykonującym zawód zaufania publicznego. Choć – jak stwierdził Sąd Najwyższy – adwokat, radca prawny i rzecznik patentowy także wykonują zawód zaufania publicznego, to z odpowiednich ustaw korporacyjnych nie wynika, by do zakresu ich zadań należało uwierzytelnianie odpisów dokumentów, zatem uprawnienie przyznane w art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. należy traktować w charakterze wyjątku. W uchwale z dnia 23 stycznia 2009 r., podsumowując swe rozważania w omawianej kwestii, Sąd Najwyższy stwierdził, iż ustawodawca dokonał rozróżnienia pomiędzy pełnomocnictwem podstawowym i pełnomocnictwem dalszym (substytucyjnym). Każde z nich pochodzi od innego podmiotu, a udzielenie ich jest wykazywane innym dokumentem; stanowią one ciąg wykazujący, że dalszy pełnomocnik (substytut) działa na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez osobę, która sama została umocowana przez mocodawcę. Żaden z tych dokumentów nie może być jednak traktowany jako element lub część składowa drugiego, gdyż podstaw do takiego wniosku nie można wywieść z art. 89 § 1 k.p.c. Z przepisu tego nie wynika ponadto, że inaczej należy wykazać umocowanie pełnomocnika substytucyjnego, gdy zostało ono udzielone przez osoby upoważnione do reprezentowania osoby prawnej, a inaczej w sytuacji, w której pełnomocnik substytucyjny wywodzi swoje umocowanie z faktu udzielenia mu dalszego pełnomocnictwa przez pełnomocnika umocowanego przez osobę fizyczną;

rygory określone w tym przepisie odnoszą się do każdej sytuacji, w której pełnomocnik procesowy obowiązany jest wykazać swoje umocowanie.

Pogląd, wyrażony w powołanych uchwałach Sądu Najwyższego, legł u podstaw również szeregu innych jego rozstrzygnięć (por. uchwała z dnia 2 kwietnia 2008 r., sygn. III CZP 20/08, OSNC nr 5/2008, poz. 68, wyroki: z dnia 11 grudnia 2006 r., sygn. I PK 124/06, OSNP nr 3 – 4/2008, poz. 27, z dnia 17 stycznia 2008 r., sygn. III CSK 182/07, LEX nr 442533 i z dnia 30 stycznia 2008 r., sygn. III CSK 235/07, LEX nr 487540 oraz postanowienia z dnia 9 marca 2006 r. sygn. I CZ 8/06, OSP nr 12/2006, poz. 141 i z dnia 16 maja 2006 r., sygn. III SZ 2/06, OSNP nr 15 – 16/2007, poz. 239). Podkreślić przy tym należy, że o ile w uchwałach z dnia 19 maja 2004 r. i z dnia 23 stycznia 2009 r. Sąd Najwyższy wykluczył możliwość uwierzytelniania odpisu pełnomocnictwa podstawowego przez pełnomocnika dalszego, o tyle w szeregu innych, spośród wskazanych wyżej, orzeczeń uznał za niedopuszczalne – w świetle art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2010 r. – także uwierzytelnianie odpisu z KRS (jako dokumentu wykazującego umocowanie udzielającego pełnomocnictwa procesowego do działania w imieniu osoby prawnej) przez pełnomocnika głównego.

Drugą linię orzeczniczą co do omawianej kwestii reprezentuje przede wszystkim uchwała z dnia 30 marca 2006 r., sygn. III CZP 14/06 (OSNC nr 10/2006, poz. 165), której podstawowa teza brzmi: „Radca prawny, który jako pełnomocnik wierzyciela będącego osobą prawną dokonuje pierwszej czynności procesowej (...) powinien (...) dołączyć do zgłoszenia pełnomocnictwo oraz dokument wykazujący umocowanie organu osoby prawnej udzielającego pełnomocnictwa. Dokumentem takim może być uwierzytelniona przez niego kopia odpisu z właściwego rejestru”. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy – potwierdzając, że z ustaw korporacyjnych nie wynika generalna

kompetencja adwokatów i radców prawnych do uwierzytelniania odpisów dokumentów (uprawnienie takie, wyjątkowo, przyznają konkretne przepisy, w tym np. zaskarżony art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c.) – jednocześnie stwierdził, że uprawnienie do uwierzytelniania odpisu dokumentu potwierdzającego umocowanie organu osoby prawnej udzielającego pełnomocnictwa wynika z treści art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., bowiem dokument ten stanowi element pełnomocnictwa i jest z nim równoważny. Nie powinien on zatem podlegać rygorom dalej idącym niż samo pełnomocnictwo. Jeżeli zatem w art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. jest mowa o uwierzytelnieniu odpisu pełnomocnictwa, pojęcie pełnomocnictwa należy rozumieć całościowo, jako komplet dokumentów niezbędnych dla wykazania umocowania pełnomocnika do działania za mocodawcę. W sytuacji, w której stroną w postępowaniu jest osoba prawna, właściwą formą wykazania, przez zgłaszającego się w jej imieniu pełnomocnika procesowego, umocowania organu udzielającego pełnomocnictwa jest niewątpliwie odpis z rejestru (art. 37 k.c. i art. 68 k.p.c.). Skoro zaś pełnomocnik jest obowiązany dołączyć do pisma procesowego pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa, to – dla wykazania umocowania organu osoby prawnej udzielającego pełnomocnictwa – może on dołączyć zarówno wydany przez sąd odpis z właściwego rejestru, który ma walor oryginału, jak i uwierzytelniony przez siebie odpis czy kopię (w tym kserokopię) tego dokumentu.

Pogląd ten Sąd Najwyższy podtrzymał także w wyrokach: z dnia 25 lutego 2010 r., sygn. CSK 297/09, LEX nr 585907 i z dnia 9 grudnia 2010 r., sygn. III CSK 42/10, LEX nr 852660, oraz postanowieniu z dnia 12 lipca 2006 r., sygn. V CZ 55/06, LEX nr 1102125). W wyroku z dnia 25 lutego 2010 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że „zgodnie z art. 89 § 1 k.p.c., pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa, przy czym m.in. adwokat może sam uwierzytelnić odpis

udzielnego mu pełnomocnictwa. W sytuacji, w której pełnomocnictwo pochodzi od osoby prawnej pełnomocnik, wraz z pełnomocnictwem procesowym, powinien złożyć także dokument wykazujący umocowanie organu do działania w imieniu osoby prawnej – strony postępowania, zgodnie z art. 68 k.p.c. w zw. z art. 67 § 1 k.p.c. Dokumentem tym jest odpis z Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego dla przedsiębiorców. W stanie prawnym obowiązującym w chwili złożenia przez pełnomocnika procesowego powoda pełnomocnictwa procesowego, pełnomocnicy procesowi nie byli uprawnieni do poświadczenia za zgodność z oryginałem kopii dokumentów z wyjątkiem określonym w art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. Sąd Najwyższy przyjął jednak – w ślad za stanowiskiem wyrażonym w powołanej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2006 r. – że dokument, o którym stanowi art. 68 k.p.c. w związku z art. 67 § 1 k.p.c., stanowi część pełnomocnictwa procesowego, gdy pełnomocnictwo jest udzielane przez stronę będącą osobą prawną. Skoro pełnomocnik procesowy, będący m.in. adwokatem, może sam uwierzytelnić odpis udzielonego mu pełnomocnictwa, to uprawnienie to obejmuje również treść dokumentu wykazującego umocowanie osób, które w imieniu osoby prawnej podpisały pełnomocnictwo procesowe.

W tym miejscu wypada zaznaczyć, że u podstaw poglądu przedstawionego w uchwale z dnia 30 marca 2006 r., sygn. III CZP 14/06 oraz wyroku z dnia 25 lutego 2010 r., sygn. CSK 297/09 leży koncepcja tzw. „pełnomocnictwa złożonego”, w której wypis z właściwego rejestru jest „częścią składową” pełnomocnictwa. Jej krytykę przedstawiono w piśmiennictwie, wskazując, że „*de lege lata* art. 89 § 1 (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2010 r. – przyp. wł.) upoważnia adwokata, radcę prawnego oraz rzecznika patentowego wyłącznie do uwierzytelniania udzielonego im pełnomocnictwa, co nie obejmuje innych dokumentów urzędowych, w tym dokumentu, za pomocą którego organ osoby prawnej wykazuje swoje umocowanie do działania w imieniu osoby prawnej.

Oczywiście, otwarty pozostaje postulat poszerzenia uprawnień zawodowego pełnomocnika do uwierzytelniania także innych dokumentów, jego spełnienie – lub nie – pozostaje jednak domeną ustawodawcy” (Jacek Gudowski, teza 5 i 6 do art. 89 [w:] Tadeusz Ereciński [red.] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, Tom 1, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2009, s. 324 – 325).

Pierwszą z przedstawionych linii orzeczniczych Sądu Najwyższego należy uznać za zdecydowanie wiodącą. Decyduje o tym nie tylko ilość reprezentujących ją jednostkowych rozstrzygnięć, lecz także charakter uchwały z dnia 23 stycznia 2009 r., wydanej w składzie siedmiu sędziów, której celem było m.in. ujednolicenie praktyki sądowej.

Wskazać należy również, iż orzeczeń Sądu Najwyższego, sytuujących się w drugiej z omawianych linii orzeczniczych, nie można potraktować li tylko jako wyrażających stanowisko wprost przeciwne do rygorystycznego poglądu, przedstawionego w uchwale z dnia 23 stycznia 2009 r. i innych, nawiązujących do tej uchwały, wypowiedzi orzeczniczych Sądu Najwyższego. W rzeczywistości bowiem zarówno uchwała z dnia 30 marca 2006 r., sygn. III CZP 14/06, jak i wyroki z dnia 25 lutego 2010 r., sygn. CSK 297/09, LEX nr 585907 i z dnia 9 grudnia 2010 r., sygn. III CSK 42/10, LEX nr 852660, oraz postanowienie z dnia 12 lipca 2006 r., sygn. V CZ 55/06, LEX nr 1102125 dotyczyły możliwości uwierzytelniania odpisu z KRS (lub innego dokumentu wykazującego umocowanie osób działających w imieniu osoby prawnej) przez pełnomocnika głównego, a nie uwierzytelniania pełnomocnictwa podstawowego przez pełnomocnika dalszego (substytucyjnego).

Powyższe ustalenia prowadzą również do wniosku, że – jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 2 grudnia 2010 r., w sprawie

SK 11/10 – rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego miały charakter jednostkowy, związany ze stanem faktycznym spraw, zaś na kierunek rozstrzygnięcia miały wpływ konkretne okoliczności, w szczególności to, czy uwierzytelnienia odpisu dokonywał pełnomocnik główny lub substytucyjny, czy uwierzytelnieniu podlegał odpis pełnomocnictwa podstawowego albo kopia odpisu z KRS (OTK ZU nr 10/A/2010, poz. 131). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Najwyższy jedynie przesądził o subsumcji konkretnych sytuacji, nie dokonał natomiast wykładni przepisu art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2010 r., jeśli rozumieć przez to odczytanie znaczenia tekstu przepisu *in abstracto*. Ta właśnie konstatacja przesądziła, iż Trybunał Konstytucyjny uznał, że wobec braku jednolitej i utrwalonej wykładni przepisu art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., wydanie wyroku w sprawie rozpatrywanej wówczas skargi konstytucyjnej o stwierdzenie niekonstytucyjności art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., „w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości uwierzytelniania wszystkich dokumentów służących do wykazania umocowania w sprawie”, jest niedopuszczalne (*ibidem*). Warto w tym miejscu jednocześnie przypomnieć, iż stan faktyczny, na tle którego wywiedziono skargę konstytucyjną w sprawie SK 11/10, nie odpowiada w pełni stanowi faktycznemu występującemu w sprawie Skarżącej. O ile bowiem w przedmiotowej sprawie chodzi o sytuację polegającą na tym, iż odpis z KRS uwierzytelniał pełnomocnik profesjonalny (radca prawny), działający na podstawie upoważnienia (substytucji) udzielonego przez profesjonalnego pełnomocnika (radcę prawnego), działającego z kolei na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez osobę działającą w imieniu osoby prawnej, o tyle w sprawie SK 11/10 stan faktyczny polegał na odmówieniu przez sąd uznania możliwości uwierzytelnienia odpisu z KRS przez pełnomocnika (będącego podmiotem świadczącym zawodowo usługi prawnicze), umocowanego przez osoby działające w imieniu osoby prawnej. Wynikało to z założenia, że zawodowy pełnomocnik, reprezentujący stronę będącą osobą

prawną, musi legitymować się nie tylko pełnomocnictwem udzielonym przez osoby działające w imieniu osoby prawnej, lecz także dokumentem potwierdzającym umocowanie tych osób do ich działania jako organów osoby prawnej (założenie to mieści się w pierwszym – rygorystycznym i dominującym nurcie orzecznictwa Sądu Najwyższego).

Nietrudno więc na tym tle dostrzec, iż rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczą przede wszystkim kwestii możliwości uwierzytelniania, przez profesjonalnego pełnomocnika, odpisów z KRS (lub innych dokumentów, z których może wynikać umocowanie do działania w imieniu osoby prawnej). Istotnie, brak było podstaw, na gruncie poprzedniego brzmienia art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., do przyjęcia, że istnieje utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozumienie zaskarżonego przepisu w tym zakresie.

Można także przyjąć, że na tle przepisu art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., w obecnie obowiązującym brzmieniu, tak sformułowany problem jest już nieaktualny, na co może wskazywać orzecznictwo Sądu Najwyższego co do możliwości uwierzytelniania odpisu z KRS przez profesjonalnego pełnomocnika, który swoje umocowanie do działania w sprawie wywodzi z pełnomocnictwa udzielonego przez osoby działające w imieniu osoby prawnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2011 r., sygn. III CZP 70/11, OSNC nr 6/2012, poz. 73, w której stwierdzono, że „zmiany wprowadzono także do art. 89 § 1 k.p.c., w którym przysługujące profesjonalnym pełnomocnikom uprawnienie do uwierzytelnienia odpisu udzielonego im pełnomocnictwa rozciągnięto także na inne dokumenty wykazujące ich umocowanie”).

Wniosku takiego nie można jednak sformułować w odniesieniu do sytuacji, stanowiącej istotę stanu faktycznego w przedmiotowej skardze konstytucyjnej, w której ów ciąg pełnomocnictw jest uzupełniony o dodatkowe ogniwo – substytucję udzieloną przez pełnomocnika profesjonalnego, ustanowionego przez osobę prawną (art. 91 k.p.c.).

Ilustracją wskazanego rozróżnienia są poglądy wyrażone w doktrynie procesu cywilnego.

Już na tle obowiązującego stanu prawnego wskazywano bowiem, że zastępca procesowy strony musi wykazać sądowi, że strona go do tego umocowała, zaś art. 89 § 1 k.p.c. wymaga, aby w tym celu przedłożył dokument z oryginalnym podpisem mocodawcy lub notarialny odpis tego pełnomocnictwa. Tylko pełnomocnicy wykonujący wymienione w tym przepisie zawody mogą sami uwierzytelnić odpis dokumentu. Jeżeli radca prawny (adwokat) został umocowany na podstawie dalszego pełnomocnictwa (tzw. substytucja), to jest on uprawniony do uwierzytelnienia jedynie odpisu swego pełnomocnictwa (Przemysław Telenga, *Komentarz aktualizowany do art. 89 Kodeksu postępowania cywilnego*, stan prawny na dzień 20.11.2012 r., LEX).

Z kolei według Krzysztofa Knoppka, adwokaci, radcowie prawni, rzecznicy patentowi oraz radcowie Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa mogą sami uwierzytelniać odpisy udzielonych im pełnomocnictw, tj. poświadczając zgodność odpisu pełnomocnictwa z oryginałem. Jednak jeżeli adwokat lub radca prawny działają w oparciu o pełnomocnictwo substytucyjne (art. 91 pkt 3 k.p.c.), mogą uwierzytelniać jedynie odpis pełnomocnictwa substytucyjnego, a nie odpis pełnomocnictwa udzielonego pierwszemu pełnomocnikowi. Powołany autor wskazuje także, iż jeżeli stroną jest osoba prawna, inna jednostka organizacyjna mająca zdolność sądową, a niebędąca osobą prawną, lub organizacja społeczna dysponująca zdolnością sądową (obecnie art. 64 k.p.c., wobec uchylecia jego § 2, nie posługuje się już kategorią „organizacji społecznych dopuszczonych do działania na podstawie obowiązujących przepisów, choćby nie posiadały osobowości prawnej”), to ich organy lub osoby uprawnione do działania w ich imieniu (art. 67 § 1) mają obowiązek wykazać dokumentem swoje umocowanie przy pierwszej czynności procesowej (art. 68). Oznacza to, że pełnomocnik procesowy występujący w imieniu osób prawnych lub innych jednostek organizacyjnych musi nie tylko

przedstawić pełnomocnictwo, ale także dokument wskazujący tytuł prawny konkretnego organu do działania za osobę prawną. Oprócz pełnomocnictwa pełnomocnik będzie musiał zatem przedstawić odpis z KRS lub innego rejestru, wykazujący umocowanie organu osoby prawnej do udzielenia pełnomocnictwa. Pełnomocnik taki powinien przedstawić sądowi oryginał pełnomocnictwa albo wierzytelny odpis tego pełnomocnictwa. Do uwierzytelniania odpisów dokumentów uprawnieni są notariusze oraz – za granicą – konsulowie RP i cztery kategorie pełnomocników procesowych (adwokaci, radcowie prawni, rzecznicy patentowi i radcowie Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa), którzy mogą również sami uwierzytelniać odpisy udzielonych im pełnomocnictw. Adwokaci, radcowie prawni, rzecznicy patentowi oraz radcowie Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa są uprawnieni nie tylko do uwierzytelnienia odpisu udzielonego im pełnomocnictwa oraz uwierzytelniania odpisów innych dokumentów wykazujących ich umocowanie, ale mogą także uwierzytelniać odpisy wszystkich innych dokumentów składanych przez stronę w sprawie – art. 89 § 1 oraz art. 129 § 2, 3 i 4 k.p.c. Jednakże adwokat lub radca prawny, będący pełnomocnikiem substytucyjnym, nie może uwierzytelnić odpisu pełnomocnictwa podstawowego (*vide* – Krzysztof Knoppek, *Komentarz do art. 89 Kodeksu postępowania cywilnego, stan prawny z 15.03.2011*, LEX, por. tenże [w:] Henryk Dolecki, Tadeusz Wiśniewski [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom I, Wydawnictwo LEX a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011, tezy 2 – 5 do art. 89, s. 348 – 349 oraz teza 5 do art. 91, s. 354).

W tym kontekście warto przytoczyć również pogląd, wyrażony wprawdzie jeszcze na tle poprzedniego stanu prawnego i z pozycji afirmatywnej względem dominującej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, że odpis z KRS może stanowić element wyłącznie głównego (podstawowego) pełnomocnictwa, nie stanowi zaś w żadnym wypadku elementu pełnomocnictwa substytucyjnego, jako że są to dwa odrębne pełnomocnictwa procesowe. Zatem

uprawnionym do uwierzytelnienia odpisu z KRS strony jest co najwyżej główny (pierwszy) pełnomocnik, a nie pełnomocnik substytucyjny. Jeżeli pełnomocnik główny nie jest osobą uprawnioną do uwierzytelniania dokumentu pełnomocnictwa, a więc jedną z osób z art. 89 § 1 zdanie 2 k.p.c., niezbędne jest złożenie odpisu z KRS w oryginale lub notarialnie uwierzytelnionego (*vide* – Tomasz Szanciło, *Zagadnienia procesu cywilnego związane z występowaniem w nim pełnomocnika*, Głosa nr 4/2009, s. 22).

Podsumowując tę część dotychczasowych rozważań należy zgodzić się z tezą Skarżącej, iż w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, wspartego dodatkowo przez poglądy doktryny, istnieje utrwalona i stała wykładnia przepisu art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., wedle której radca prawny działający w oparciu o pełnomocnictwo substytucyjne może uwierzytelnić jedynie odpis tego pełnomocnictwa, nie jest natomiast uprawniony do uwierzytelnienia odpisu pełnomocnictwa udzielonego pierwszemu pełnomocnikowi. Przepis art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. we wskazanym wyżej zakresie może być zatem przedmiotem kontroli konstytucyjności.

Podstawowym wzorcem kontroli, przedstawionym w skardze konstytucyjnej, jest art. 45 ust. 1 Konstytucji, wyrażający prawo do sądu, na które – w świetle ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – składają się: prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności, prawo do wyroku sądowego, tj. uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę, z czym wiąże się status arbitra, któremu należy

zapewnić odpowiedni standard niezależności i niezawisłości (por. wyroki: z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50, z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41 oraz z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108). W wyroku z dnia 2 października 2006 r., w sprawie o sygnaturze SK 34/06, Trybunał Konstytucyjny, charakteryzując treść prawa do sądu, podkreślił, że standardy z art. 45 ust. 1 Konstytucji odnoszą się także do postępowania odwoławczego (OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 118).

Należy również przypomnieć, że w państwie prawnym prawo do sądu nie powinno być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Do istoty prawa do sądu należy zatem sprawiedliwość proceduralna, albowiem prawo do sądu bez zachowania rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. Zasada sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej swoje źródło ma przede wszystkim w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jednak orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wiąże ją również z wartościami wywodzonymi z zasady demokratycznego państwa prawnego, oceniając zaskarżone przepisy przez pryzmat art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji (*vide* – postanowienie Trybunału z dnia 12 września 2007 r., sygn. SK 99/06, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 100). W świetle argumentacji wskazanej przez Skarżącą należy uznać, że na tak rozumiane prawo do rzetelnej procedury powołuje się ona w skardze konstytucyjnej.

Istota sprawiedliwości proceduralnej polega na zapewnieniu stronom możliwości korzystania z praw i gwarancji procesowych oraz zagwarantowaniu rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Tak rozumiana rzetelność proceduralna zawiera w sobie między innymi następujące elementy: prawo strony do wysłuchania, prawo do informowania, prawo do przewidywalności rozstrzygnięcia, sprawne rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie,

umożliwienie wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy przez sąd (*vide* – wyroki Trybunału: z dnia 31 stycznia 2005 r., sygn. SK 27/03, OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 8 oraz 14 czerwca 2006 r., sygn. K 53/05, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 66).

W wyroku z dnia 1 lipca 2008 r., w sprawie o sygn. SK 40/07, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „sprawiedliwość proceduralna nie może być oceniana w kategoriach abstrakcyjnych, niezależnie od kategorii spraw, które są przedmiotem rozpoznania sądowego, konfiguracji podmiotowych, znaczenia poszczególnych kategorii praw dla ochrony interesów jednostki itd. Ustawodawca zachowuje w tym zakresie dość znaczne pole swobody, które umożliwia kształtowanie procedur sądowych z uwzględnieniem tych zróżnicowanych czynników i zarazem w sposób stanowiący próbę wyważenia interesów pozostających w pewnym konflikcie” (OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101). Ocena, czy dana regulacja spełnia wymogi zasady sprawiedliwości proceduralnej, nie może mieć zatem charakteru abstrakcyjnego, oderwanego od wskazanych wyżej elementów.

Zasada sprawiedliwości proceduralnej nie ma wreszcie charakteru absolutnego, bowiem jej realizacja może być ograniczana przez inne wartości. Ograniczenia te muszą jednak spełniać przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji, czyli być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą ponadto naruszać istoty prawa do sądu (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 lipca 2011 r., sygn. SK 49/08, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 153).

W skardze konstytucyjnej zaakcentowano, że istotą niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. jest przyznanie

bezwzględnego prymatu zasadzie formalizmu, jaką – zdaniem Skarżącej – unormowanie to wyraża, w stosunku do zasady sprawiedliwości proceduralnej. Zakwestionowana norma prawna, wynikająca z art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., nie chroni bowiem – jak podkreśla się w skardze konstytucyjnej – żadnej wartości konstytucyjnej, wprowadza natomiast niczym nie uzasadnione ograniczenie rzetelności postępowania, wyłączając stronie możliwość rozpoznania merytorycznego sprawy.

Zagadnienia związane z formalizmem procesowym wielokrotnie stanowiły przedmiot analizy Trybunału Konstytucyjnego, który badał, czy zwiększenie formalizmu w imię sprawności i szybkości postępowania nie narusza konstytucyjnego prawa do sądu i rzeczywiście służy osiągnięciu zamierzonego celu. Problematyka ta była przedmiotem analizy przede wszystkim w kontekście konstytucyjności środków zaskarżenia w ramach procedury cywilnej (*vide* – wyroki: z 20 maja 2008 r., sygn. P 18/07, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 61 i z dnia 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, op. cit.), w których Trybunał stwierdził niekonstytucyjność przepisów przewidujących odrzucenie przez sąd, odpowiednio, apelacji oraz skargi kasacyjnej sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika, niespełniającej określonych wymagań prawnych, bez wzywania do usunięcia braków. Problematyka granic formalizmu procesowego, przejawiającego się w odrzucaniu pism bez wzywania do uzupełnienia braków (albo ich opłacenia), pojawiała się także w innych wyrokach Trybunału Konstytucyjnego (*vide* – wyroki: z dnia 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06, OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 161, z dnia 26 czerwca 2008 r., sygn. SK 20/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 86, z dnia 17 listopada 2008 r., sygn. SK 33/07, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 154, z dnia 15 kwietnia 2009 r., sygn. SK 28/08, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 48 oraz z dnia 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14).

Trybunał Konstytucyjny w powołanych orzeczeniach uznał, że ustawodawca dysponuje szerokim zakresem swobody kształtowania procedur sądowych, w tym ustanawiania wymogów formalnych, które zmierzają do uproszczenia czy przyspieszenia procedur. Formalizm, pomimo że może ograniczyć swobodę co do treści, formy czy terminów, jest bowiem nieodzownym elementem sprawnego i rzetelnego postępowania, koniecznym ze względu na inne wartości powszechnie szanowane w państwie prawnym, jak w szczególności bezpieczeństwo prawne, zasada legalizmu czy zaufanie do prawa (*vide* – wyrok z dnia 10 maja 2000 r., sygn. K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109). Granice zaostrożenia formalizmu wyznacza m.in. brak możliwości osiągnięcia założonego celu przez dane postępowanie. W szczególności naruszenie tych granic może mieć miejsce w sytuacji braku odpowiedniego równoważenia mechanizmów procesowych. Trybunał podkreślał, że ustawodawca, zachowując zasadę, że braki formalne środka odwoławczego skutkują jego odrzuceniem, powinien zrekompensować jej dotkliwość szansą usunięcia braku na wezwanie sądu, także wtedy, gdy czynności dokonywane są przez fachowych pełnomocników (*vide* – wyrok z dnia 30 października 2012 r., sygn. SK 8/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 111).

Na tle przedstawionych ustaleń znaczenia uwierzytelniania dokumentów przez pełnomocników profesjonalnych nie można marginalizować czy bagatelizować, a – w rezultacie – wszelkich w tej mierze ograniczeń uznać wyłącznie za zbędny i niesłużący niczemu przejaw formalizmu. Należy bowiem pamiętać, że brak należytego umocowania pełnomocnika strony w postępowaniu cywilnym stanowi jedną z przyczyn nieważności (art. 379 k.p.c.), którą sąd drugiej instancji, w granicach zaskarżenia, bierze pod uwagę z urzędu. Regulacje proceduralne powinny być zatem ukształtowane w taki sposób, by „zagrożenie” nieważnością postępowania minimalizować. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano nawet, że istnieje swoista

dyrektywa interpretacyjna, wedle której przy ocenie kwestii wykazania umocowania należy ściśle przestrzegać obowiązujących rygorów, a odstępstwa od nich uwzględniać jedynie w takim zakresie, w jakim odpowiada to ustawie, a więc bez stosowania wykładni rozszerzającej (*vide* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2008 r., sygn. III CZP 22/08, LEX nr 450155).

Sąd Najwyższy, w powołanej już uchwale z dnia 30 listopada 2011 r., podkreślił, że wskutek zmian wprowadzonych do art. 89 § 1 k.p.c., przysługujące profesjonalnym pełnomocnikom uprawnienie do uwierzytelnienia odpisu udzielonego im pełnomocnictwa rozciągnięto także na inne dokumenty wykazujące ich umocowanie. Poświadczeniu takiemu nie nadano jednak charakteru dokumentu urzędowego (co uczyniono w przypadku poświadczeń za zgodność dokumentów, o których mowa w art. 129 k.p.c.), gdyż poświadczenie dokumentu pełnomocnictwa i dalszych dokumentów wykazujących umocowanie przez osobę, której to umocowanie dotyczy, niesie w sobie niebezpieczeństwo braku bezstronności. Tymczasem czynności o podwyższonym stopniu wiarygodności, a do takich należy sporządzenie dokumentów urzędowych, powinny być wykonywane przez osoby, których czynność ta nie dotyczy. Z tego powodu art. 89 § 1 zdanie trzecie k.p.c. przewiduje szczególny tryb weryfikacji podpisu strony na pełnomocnictwie przez zażądanie urzędowego poświadczenia tego podpisu (*vide – op. cit.*).

Należy też pamiętać, że jakkolwiek ustawa z dnia 23 października 2009 r. przyznała radcom prawnym (a także adwokatom, rzecznikom patentowym i radcom Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa) prawo poświadczenia zgodności odpisu lub kopii z okazanym dokumentem w zakresie określonym odrębnymi przepisami, precyzując (w przepisach normujących postępowanie cywilne, administracyjne, podatkowe i sądownoadministracyjne) zakres i charakter tego uprawnienia, to jednak – w świetle art. 6 ust. 3 u.r.p. – uprawnienie to nadal jest wyjątkiem od zasady, iż generalne uprawnienie do

uwierzytelniania odpisów dokumentów zastrzeżone jest jedynie dla notariuszy w art. 79 pkt 2 i art. 96 – 99 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.).

Istotne jest również i to, że cel ustawy z dnia 23 października 2009 r., którym było odformalizowanie postępowania cywilnego przez szersze niż dotychczas umożliwienie uwierzytelniania odpisów dokumentów przez profesjonalnych pełnomocników stron, reprezentujących zawody zaufania publicznego, a tym samym zmniejszenie uciążliwości wiążących się z koniecznością wyzbycia się przez strony, często na długi czas, dokumentów oryginalnych albo poniesienia kosztów ich notarialnego uwierzytelnienia lub uzyskania ich urzędowych odpisów, jest niewątpliwie zrealizowany poprzez umożliwienie uwierzytelnienia przez profesjonalnych pełnomocników nie tylko odpisu udzielonego im pełnomocnictwa, ale także odpisów innych dokumentów wykazujących ich umocowanie, w szczególności odpisów z KRS, których złożenie – czy to w oryginale, czy w uwierzytelnionych notarialnie odpisach – łączyło się nie tylko z koniecznością ponoszenia kosztów, ale generowało także inne, organizacyjne trudności. Ewentualne dopuszczenie możliwości uwierzytelniania przez substytutu odpisu pełnomocnictwa udzielonego pierwszemu pełnomocnikowi w tym kontekście nie ma znaczenia, bowiem konieczność respektowania reguły, wedle której pełnomocnik profesjonalny może uwierzytelnić jedynie swoje pełnomocnictwo, nie łączy się z nadzwyczajnymi trudnościami i uciążliwością dla strony postępowania. W sprawie, na tle której wywiedziono skargę konstytucyjną, Skarżąca uniknęłaby przecież odrzucenia sprzeciwu, gdyby brak w postaci niezłączenia odpisu z KRS został usunięty poprzez złożenie jego odpisu uwierzytelnionego przez pełnomocnika, który został umocowany przez Skarżącą (osobę prawną) i który złożył w jej imieniu sprzeciw.

W świetle przedstawionych ustaleń należy uznać, iż przepis art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., w zakresie, w jakim przesądza, że radca prawny, będący pełnomocnikiem dalszym, nie jest uprawniony do uwierzytelnienia odpisu pełnomocnictwa oraz odpisów innych dokumentów wykazujących umocowanie pełnomocnika głównego, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Bernard
Zastępca Prokuratora Generalnego